

PMM, Outro

Słowo na koniec, materiał, który nie tonie w tym gronie
Gonie zasady tutaj gdzie gryf jest w koronie
Niech się publika wypowie czy sprostaliśmy zadaniu
Na najbie na haju, na grubym balu w tym kraju
Ty gość już kurwa nie czaruj, bo stało się to niemodne
Nie wspomnę, że większość składów farmazon wpierdala w zwrotkę
Zabieraj zaraz tą bombę, to szczerzy przekaz do bólu
Frajerom daje po gulu więc lepiej chatę zamuruj
[x2]

Robimy to dla tłumu, dla koncertów, aplauzu
By cała sala bujała się do tego taktu
Żaden zastój, hardcore ten znasz już
PMM styl ogarnął miasto
To nie koniec choć nie nazwę tego początkiem
Kończąc materiał na album spokojnie siadam z jointem
Przedstawiając formę rzeźby szczecińskiego dłuta
Mocnych artystów trzech płyta powstała tutaj
Mocny oddech bierz patrząc wieczorem w plener
Otwieram okno i zaciągam się tlenem
Choć męczy mnie sumienie, prawda mnie budzi
Możecie nadal studzić, żądam ofiar z ludzi
Przeszłość nie powróci, muszę stawiać na jutro
By budzić się trzeźwo, a nie wygrzany wódkom
Jesteś życia prostytutką jeśli dajesz się mu dymać
Życie ma klimat jeśli chwycisz je i je utrzymasz
Ono często się wrywa, bo nie lubi być w ryzach
Ja w zwrotkach zamykam je gdy nagrywam
Gdy piszę odpoczywam, bo zrozumiałem sens
To nie koniec wiesz, niesie mnie to co przed nami jest
Nie łatwo jest to fakt, gdy nie znam swoich kart
Lecz bit mi daje moc, a talent da mi fart
To nie koniec tej drogi, którą zacząłem kiedyś
Na potrzeby tej chwili znowu otwieram zeszyt
By znów to przeżyć, móc osiągnąć levelo
Z narzeczoną na kanapie wrzucić film, poczuć szczerłość
Z dała od bloków gdzie nienawiść i chęć zysków
Chcę mieć święty spokój, z radością patrzeć w przyszłość
Poczuć tą bliskość to wszystko czego pragnę
Zawsze gotów na walkę, kompakt pokazuje prawdę
By wszystko było jasne każdy z nas miał równy start
Jak go wykorzystaliśmy dobrze wie każdy z nas
Pokażę czas czy wybieraliśmy słusznie
Postronne zdania u mnie w całość złożą puzzle
Spokojnie usnę po wieczornym seansie
Kończę materiał na płytę, patrz na Węża i na mnie
[x2]

Nie łatwo jest to fakt, gdy nie znam swoich kart
Lecz bit mi daje moc, a talent da mi fart